

**Sygn. akt: I C 245/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2019r.

**Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Tomasz Cichocki
Protokolant:	p.o. sekr. sąd. Emilia Strzelczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 grudnia 2019 r. w K.

sprawy z powództwa W. L.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda W. L. kwotę 7.500,00 (siedem tysięcy pięćset) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10.12.2015 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kętrzynie kwotę 575,19 (pięćset siedemdziesiąt pięć i 19/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od których uiszczenia powód był zwolniony.

**Sygn. akt I C 245/17**

## UZASADNIENIE

Powód W. L. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10.12.2015r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu. Podniósł, że dochodzona kwota stanowić ma zadośćuczynienie w związku ze śmiercią jego siostry. Wskazał, że 21.05.2015 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego śmierć poniosła jego siostra E. S. (1). Powód utrzymywał z siostrą bliski kontakt, łączyły ich silne relacje uczuciowe i rodzinne, w związku z czym powód odczuwa bardzo boleśnie jej brak, ma poczucie rozczulenia i krzywdy. Jako podstawę prawną roszczenia wskazał art. 446 § 4 kc.

Pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Przyznał, iż wobec braku ubezpieczenia OC przez kierującego samochodem, którego ruchem wyrządzono szkodę, ponosi odpowiedzialność wobec powoda. W okolicznościach sprawy nie można jednak uznać by zostały spełnione przesłanki zadośćuczynienia z art. 446§4 k.c. Powód nie udowodnił zasadności roszczenia. jakiegokolwiek świadczenia na jego rzecz

są nienależne. Dalej pozwany wskazał, że powód od wielu lat nie pozostawał we wspólnym gospodarstwie domowym z siostrą, oboje posiadali własne rodziny. W ocenie pozwanego powód nie wykazał, że doznana krzywda przybrała wymiar ponadprzeciętnej, przedłużającej się żaloby. Niezależnie od tego podniósł zarzut przyczynienia się zmarłej w co najmniej 80% do zdarzenia, poprzez jazdę z kierowcą, znajdującym się w stanie nietrzeźwości oraz nie zapięcie pasów bezpieczeństwa, na skutek czego w momencie uderzenia jej ciało w sposób niekontrolowany przemieszczało się we wnętrzu samochodu, powodując śmiertelne obrażenia.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 21.05.2015r., około godz. 21.35 doszło do wypadku drogowego na drodze nr (...) w kierunku K.. Kierujący pojazdem marki D. (...) nr rej. (...) Ł. L., podczas manewru wyprzedzania motoroweru uderzył w jego tył, zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z autobusem. W chwili wypadku Ł. L. znajdował się w stanie nietrzeźwości, mając 1,08‰ alkoholu we krwi. Jednym z pasażerów samochodu D. (...) była E. S. (1), która siedziała na tylnym siedzeniu za kierowcą. Wskutek zdarzenia E. S. (1) poniosła śmierć na miejscu na skutek doznanych obrażeń ciała. Zginął także kierowca D. (...). Pozostali pasażerowie doznali obrażeń ciała o różnym stopniu nasilenia.

(dowód: bezsporne, postanowienie o umorzeniu śledztwa Prokuratury Rejonowej w Kętrzynie w sprawie Ds 646/15–k.11-13)

Samochód, którym poruszał się sprawca wypadku, nie był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

(dowód: bezsporne)

W dniu 21.05.2015r., przed zdarzeniem E. S. (1) odwiedzała brata A. L., mieszkającego w S.. Z tej okazji został zorganizowany grill, na którym byli obecni także pozostali bracia, w tym powód W. L.. W trakcie grilla spożywany był alkohol. Około godz. 19.00 przyszedł także syn A. Ł. L.. Ponieważ E. S. (1) chciała wracać do swojego mieszkania w K., Ł. L. zaoferował, że rozwiezie gości, gdyż wybierał się do swojej dziewczyny. W trakcie drogi do K. doszło do wypadku. W. L. nie był obecny przy wsiadaniu pasażerów do samochodu, gdyż już wcześniej udał się do domu.

(dowód: bezsporne, zeznania świadków A. L. – k. 79v, J. L. – k.80, R. L. – k.91v, P. J. – k. 248, zeznania powoda W. L. – k. 158-158v)

E. S. (1) była siostrą powoda W. L.. Poza powodem miała jeszcze trzech braci. W dniu wypadku miała 57 lat i od 13 lat mieszkała na stałe w Anglii. Była wdową, miała trzy córki i wnuki. Przed wyjazdem do Anglii zamieszkiwała w S., około 10 km od powoda. W czasie pobytu w Anglii posiadała także mieszkanie w K., w którym zatrzymywała się w czasie przyjazdów do Polski. Powód W. L. był jej starszym bratem. W chwili zdarzenia miał 59 lat. Rodzeństwo miało ze sobą bardzo dobre relacje. Zmarła E. S. (1) była matką chrzestną syna powoda. Cały czas utrzymywali ze sobą kontakt, zarówno przed wyjazdem E. S. (1) z Polski, jak też po wyjeździe. Utrzymywali stały kontakt telefoniczny, a przy wizytach E. S. (1) w Polsce odwiedzali się. Wspólnie spędzali święta, na które E. S. (1) przyjeżdżała do Polski. E. S. (1) udzielała także powodowi pomocy finansowej w razie potrzeby, a także wpierała go psychicznie. Powoda łączyła z siostrą bliska więź uczuciowa, charakterystyczna dla ich pokrewieństwa. Po śmierci siostry powód doświadczył intensywnego cierpienia związanego z utratą bliskiej osoby, które jednak nie rozregulowało go na tyle by szukał pomocy specjalistycznej. W chwili obecnej zaznaczają się u niego elementy atypowej żaloby związane z słabą jej dynamiką. Powód wciąż silnie przeżywa utratę siostry, w sposób niewspółmierny do minionego czasu. Intensywnie myśli o siostrze w życiu codziennym, często śni o niej. Proces żaloby po niej nie jest jeszcze zakończony.

Powód zamieszkuje z żoną. Miał czworo dzieci. Aktualnie mieszkają z nimi także syn i synowa wraz z wnukami. Pozostałe dzieci wyjechały. Około 10 lat temu jeden z jego synów, którego chrzestną matką była E. S. (1), popełnił samobójstwo. Zdarzenie to wpłynęło na stan psychiczny powoda, osłabiło jego mechanizmy obronne i spotęgowało reakcje na śmierć siostry.

(dowód: zeznania świadków A. L. – k. 79v, J. L. – k.80, R. L. – k.91v, zeznania powoda W. L. – k. 158-158v, opinia biegłej z zakresu psychologii E. S. (2) – k.251 – 252, opinia uzupełniająca biegłego psychologa E. S. – k. 272)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w części.

W sprawie poza sporem pozostawały okoliczności wypadku komunikacyjnego z 21.05.2015 r., w następstwie którego śmierć poniosła m. in. E. S. (1) – siostra powoda. Pozwany nie kwestionował także swojej legitymacji biernej wynikającej z faktu, iż w dacie zdarzenia pojazd, którym poruszał się sprawca wypadku nie był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Okoliczność ta została przyznana przez pozwanego w odpowiedzi na pozew i nie była kwestionowana w dalszym toku procesu, wskutek czego na podstawie art. 229 k.p.c., Sąd uznał ją za przyznaną.

Kwestią sporną pozostawało natomiast, czy wskutek śmierci siostry powód doznał krzywdy związanej ze stratą osoby najbliższej, w stopniu uzasadniającym przyznanie zadośćuczynienia. Sporem objęta była także kwestia przyczynienia się E. S. (1) do skutków wypadku.

Ustalenia stanu faktycznego sprawy, co do okoliczności wypadku opierają się na materiale dowodowym w postaci dokumentów z akt postępowania karnego, które nie były przez strony kwestionowane i nie budzą wątpliwości. Z kolei co do relacji powoda łączących go z siostrą, Sąd opierał się na zeznaniach świadków i powoda. W tym zakresie zeznania te korespondowały ze sobą, były w ocenie Sadu szczere i konsekwentne, jednocześnie nie sprawiały wrażenia jednej uzgodnionej wersji. Nie zostały także przedłożone dowody przeciwne. Mając to na uwadze, Sąd dał im wiarę.

Sąd podzielił również w całości wnioski opinii biegłej z zakresu psychologii E. S. (2). Wskazana opinia była jasna, pełna i przekonująca, nie zawierała także sprzeczności czy błędów logicznych i została wydana przez biegłego o odpowiedniej wiedzy specjalistycznej. Po uzupełnieniu, opinia nie była także kwestionowana przez żadną ze stron.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowi art. 436 k.c. w zw. z art. 19 ust. 2 w zw. z art. 98 ust. 1 pkt 3 lit. a) ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j.t.: Dz. U. z 2013r., poz. 392 ze zm.)

Pozwany w odpowiedzi na pozew uznał co do zasady swoją odpowiedzialność względem powoda za skutki przedmiotowego wypadku.

Stosownie do art. 446 § 4 kc w zw. z art. 446 § 1 kc, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W ocenie Sądu, nie można zgodzić się z tezą pozwanego jakoby powód nie należał do kręgu najbliższej rodziny zmarłej.

Stosownie do aktualnego orzecznictwa, o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Aby więc ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 03 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX 8982154). Sąd rozpoznający sprawę podziela wskazane stanowisko.

W ocenie Sądu, strona powodowa wykazała, iż między powodem a jego zmarłą siostrą istniała silna i pozytywna więź emocjonalna. E. S. (1) pełniła istotną rolę w życiu powoda, łączyła ich prawidłowa więź uczuciowa typowa dla dobrze funkcjonującej rodziny. Rodzeństwo pozostawało w stałym kontakcie, odwiedzało się wzajemnie, spotykało się podczas uroczystości rodzinnych i świąt, przy czym kontakty te nie były sporadyczne i wymuszone, a spontaniczne, stałe i wynikające z wewnętrznej potrzeby każdego z rodzeństwa. Poza tym wspierało się wzajemnie, w tym finansowo.

Zmarła była także matka chrzestna jednego z dzieci powoda. Wobec powyższego Sąd przyjął, iż powód jest najbliższym członkiem rodziny zmarłej, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., tj. uprawnionym do żądania zadośćuczynienia.

Odnosząc się w następnej kolejności do wysokości żądanego przez powoda zadośćuczynienia należy wskazać, iż w ocenie Sądu jest ona zawyżona.

Na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu poprzez zadośćuczynienie, mają bowiem wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonych ze zmarłym, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, zaburzenia w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, wiek zarówno zmarłego jak i pokrzywdzonego (vide – wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 lipca 2016 r. w sprawie I ACa 178/16, Lex nr 2096169). Zadośćuczynienie ma wyrównywać cierpienia spowodowane przedwczesną utratą członka rodziny, skutkującą naruszeniem chronionej prawem więzi rodzinnej i prawa do życia w rodzinie jako dobra osobistego (tak m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24 listo-pada 2014 r., VI ACa 132/14, LEX 1663087). Bez wątpienia śmierć E. S. (1) była dla powoda zdarzeniem traumatycznym, które bardzo przeżył. Na skutek wypadku przedwcześnie i bezpowrotnie utracił bliską mu osobę. Powód miał dobre relacje ze zmarłą siostrą, utrzymywał z nią regularny kontakt telefoniczny, spotykał się z nią podczas jej wizyt w Polsce, wspólnie spędzali święta. Należy jednak mieć na uwadze, iż E. S. (1) nie była centralną postacią w życiu powoda. Od kilkunastu lat mieszkała ona za granicą, a w Polsce bywała ok. 2 razy w roku. Powód ma własną rodzinę, żonę, dorosłe dzieci oraz wnuki, z którymi pozostaje w dobrych i bliskich relacjach. Wciąż posiada trzech braci, z którym również utrzymuje prawidłowe relacje rodzinne. W otoczeniu powoda funkcjonuje zatem wiele osób, które zaspokajają jego potrzeby emocjonalne. Intensywne cierpienie jakiego powód doświadczył po śmierci siostry, nie rozregulowało go przy tym na tyle by szukał pomocy specjalistycznej.

Należy jednak pamiętać, iż w chwili obecnej zaznaczają się u powoda elementy atypowej żałoby związane z słabą jej dynamiką. Powód wciąż silnie przeżywa utratę siostry, w sposób niewspółmierny do minionego czasu. Intensywnie myśli o siostrze w życiu codziennym, często śni o niej, a proces żałoby po niej nie jest jeszcze zakończony. Przy czym na stan psychiczny powoda wpłynęła także wcześniejsza samobójcza śmierć jego syna, co osłabiło jego mechanizmy obronne i spotęgowało reakcje na śmierć siostry (opinia biegłej z zakresu psychologii E. S. (2) – k.251 – 252, opinia uzupełniająca biegłego psychologa E. S. – k. 272).

Mając na względzie wszystkie wyżej wskazane okoliczności, w tym kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i zasadę jego umiarkowanej wysokości, Sąd uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powoda w realiach sprawy byłaby kwota 15.000 zł. W ocenie Sądu, powyższa kwota winna zrekompensować powodowi odczuwany ból i cierpienie po stracie osoby najbliższej, a przez to stanowiłaby odpowiednią kwotę zadośćuczynienia, spełniając w całym zakresie swoją funkcję kompensacyjną.

W pozostałym zakresie roszczenie o zadośćuczynienie należało uznać za niezasadne.

Odnosząc się natomiast do kwestii przyczynienia się poszkodowanej E. S. (1) do skutków wypadku, Sąd podzielił stanowisko strony pozwanej, iż przyczynienie się zmarłej należy uwzględnić w niniejszej sprawie, albowiem zmarła siostra powoda podróżowała z kierowcą, który znajdował się w stanie nietrzeźwości. W tym zakresie Sąd odmówił wiary zeznaniom świadków co do tego, iż nie miała ona świadomości, że wsiada do samochodu z nietrzeźwym kierowcą. Należy wziąć przy tym pod uwagę, iż stopień upojenia alkoholowego kierowcy był znaczny i wynosił ponad 1‰ alkoholu we krwi. Kierowca samochodu był przy tym widziany przez nią wcześniej, na co najmniej dwie godziny przed wyjazdem, zmarła rozmawiała z nim, brał udział w spotkaniu rodzinnym wspólnie z nią. W tym stanie rzeczy nie są przekonujące zeznania świadków, jakoby nie wiedziała ona o nietrzeźwości kierowcy. Stoi to w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Z kolei powód nie miał w tym zakresie wiedzy, gdyż opuścił imprezę wcześniej przed zmarłą.

Mając to na uwadze, Sąd uznał, iż decydując się na jazdę samochodem z nietrzeźwym kierowcą, zmarła przyczyniła się do skutków wypadku w 50%. W ocenie Sądu brak przy tym podstaw do przyjęcia stopnia przyczynienia na wyższym

poziomie, albowiem takie przyjęcie skutkowało by uznaniem, iż w istocie przyczyniła się do wypadku w stopniu wyższym niż jego sprawca.

W ocenie Sądu, brak przy tym podstaw do ustalenia, iż w trakcie wypadku E. S. (1) nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. (...) w tym zakresie nie mieli przesłuchani w sprawie świadkowie. Dowodów na potwierdzenie tej tezy nie dostarczył także pozostały materiał dowodowy w sprawie. Brak także podstaw do stwierdzenia, iż mogło to wpłynąć na zwiększenie przyjętego stopnia przyczynienia.

Stąd, mając na uwadze 50% przyczynienia się zmarłej E. S. (1) do skutków wypadku z 21.05.2015 r., Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 7.500 zł.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu w oparciu o przepisy art. 481 § 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Z okoliczności sprawy wynika bowiem, iż pozwany otrzymał zawiadomienie o roszczeniach powoda najpóźniej dnia 26.10.2015r. (k. 28), stąd wskazana przez powoda data wymagalności roszczenia o zapłatę odsetek nie stoi w sprzeczności z powołanymi przepisami.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc, wzajemnie je znosząc. Sąd miał przy tym na uwadze, iż roszczenie powoda było słuszne co do zasady, a ostateczne ustalenie wysokości należnego zadośćuczynienia zależało od oceny Sądu.

O nieuiszczonych kosztach sądowych, tj. opłacie od pozwu i wydatkach na opinie biegłych, od której powód był zwolniony, Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.), obciążając nimi pozwanego w części w jakiej przegrał on sprawę.